

## CO W SZKOLE PISZCZY



### Walentynki, walentynki...

Marlena Dmítruk

Od Średniowiecza Walenty, którego łacińskie imię znaczy "silny" i "zdrowy", był czczony jako patron chorych na padaczkę, w tamtych czasach zwaną też "chorobą świętego Walentego".

Św. Walenty jest też patronem pokoju oraz pszczelarzy. Gdyby święty Walenty żył, cieszyłby się zapewne widząc, jak każdego roku 14 lutego zakochani obdarzają się kwiatami. Jak głosi legenda, sam chętnie rozdawał kwiaty przechodzącym koło jego ogrodu w Umbrii. Ponadto apelował do serc mężczyzn, aby - jeśli kochają swoje żony - pozostawali w domu i nie szli na

wojnę. Na pewno nie zdawał sobie sprawy, że zrobi karierę jako patron zakochanych i małżeństw. A to, że handel wymyślił sobie, żeby akurat 14 lutego obdarowywać się czerwonymi serduszkami, kwiatami i maskotkami, nie ma zbyt wiele wspólnego ze świętym Walentym. Jednak nasi uczniowie nie oparli się pokusie handlowej.

Chłopcy z klasy III gimnazjum,

tym razem jako pocztynioni, odwiedzili każdą klasę i wręczali uczniom czerwone serca na patyku. Przy okazji rozdawali też kartki walentynkowe, które uczniowie wrzucali do specjalnej skrzynki.

Przedшкоolaki i młodsi uczniowie

mieli w tym czasie bal przebierańców i poczęstunek. Każdy był za kogoś przebrany. W sali balowej roiło się aż od piratów, wampirów, księżniczek i innych baśniowych postaci. Wszyscy uczniowie wspaniale się bawili.

# CO W SZKOLE PISZCZY

## Literacki Konkurs Walentynkowy

Karolina Sosna

W dniu 14.02.2012r. w naszej bibliotece odbył się Literacki Konkurs Walentynkowy. Zadania konkursowe nie były skomplikowane.



Należało dopasować bohaterów literackich do podanych tytułów książek, wyjaśnić związki frazeologiczne związane z miłością i podać tytuły fragmentów

wybranych utworów poetyckich. W konkursie nie było zwycięzców ani przegranych, wszyscy otrzymali lizaki i punkty dodatnie z zachowania.

## Tłusty czwartek

Karolina Sosna

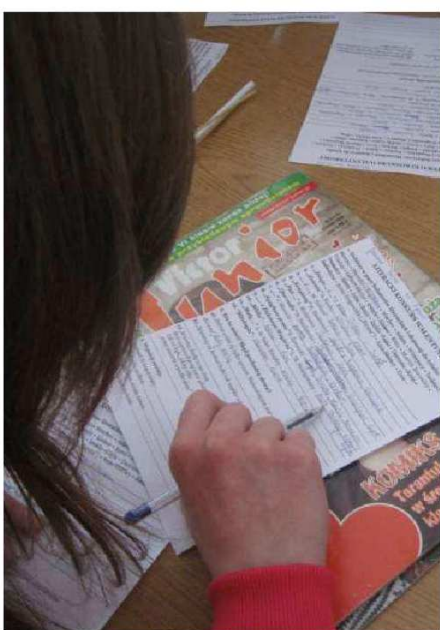
Z marmoladą, z toffi, polane lukrem czy też posypane cukrem pudrem. Mowa jest o pączkach, które były sprzedawane w naszej szkole w dniu 16.02.2012 r. na przerwach międzylekcyjnych. Uczniowie chętnie kupowali pyszne pączki. Pieniądze ze sprzedaży zostaną przeznaczone na potrzeby samorządu szkolnego.

## poTWORY z zeszytów gimnazjalistów

*Nie dam rady zgarnąć tego krajobrazu w całość.  
Podróżując (po parku) bardzo się zmęczyłem.  
Drzewa są opuszczone przez liście.*

*Dzisiaj wybrałem się do parku, by rozciągnąć zapomniane mięśnie i poodychać ostatni raz przed zimą.*

*Gałęzie rozciągały się na ogromną przestrzeń parku.  
Idąc alejkami, spadały na mnie liście.  
Nad parkiem latały ostatnie ptaki, pięknie ćwierkając.  
Wychodząc z parku, przejechał koło mnie samochód i ochlapał mnie wodą z kałuży.*



# CO W SZKOLE PISZCZY

## "Być kobietą, być kobietą, marzę ciągle będąc dzieckiem..."

Magda Szajkowska

Dzień Kobiet istniał już w starożytnym Rzymie, świętowały go gospodynie domowe.



Tego dnia zamężne, wolno urodzone kobiety, otrzymywały od swoich mężów prezenty i podarki, obdarzane były miłością i uwagą. Niewolnice również otrzymywały

prezenty od swoich mężów, a panie domu pozwalały tego dnia odpoczywać swoim niewolnicom. Rzymianki przyodziane w swoje najlepsze ubrania,

z aromatycznymi wieńcami na głowach, przychodziły do świątyni bogini Westy, strażniczki ogniska domowego.

Inicjatorką Międzynarodowego Dnia Kobiet była Klara Zetkin. Pierwsze historyczne wydarzenie, które wypadło na dzień 8 marca 1857 roku, było związane z podjętą przez kobiety próbą walki o swoje prawa. Kiedy jednak powstało dzisiejsze święto kobiet? Pół wieku później, o tej dacie przypominały aktywistki Nowojorskiej Organizacji Socjaldemokratycznej, które 8 marca 1908 roku zorganizowały

miting w obronie praw kobiet. A już w 1909 roku Socjalistyczna Partia Ameryki ostatnią niedzielę lutego ogłosiła

### Międzynarodowym Dniem Kobiet.

Jak na tradycję przystało w naszej szkole również obchodzony jest Dzień Kobiet. I mimo że to święto pań, to nie obyło się bez

zaprezentowania ich talentów na scenie. Kroku dotrzymywali im panowie, którzy tego dnia byli niezastąpieni.

. Znakomicie śpiewali, recytowali wiersze, odgrywali scenki z życia wzięte i nawet tańczyli. Panie skromnie coś zatańczyły, coś zaśpiewały, ale za to z jaką gracją. Na zakończenie panie nauczycielki otrzymały wiosenne tulipany. Wszystkie dziewczęta otrzymały od swoich klasowych kolegów drobne upominki lub kwiatki.



# MŁODZI - ZDOLNI

## Filmowi pasjonaci

Joanna Sojko

Od kilku lat uczniowie naszego gimnazjum biorą udział w konkursie "Poznajemy ojcowiznę". Także w tym roku nie zawiedli i stworzyli dwie prace multimedialne.



Przez dwa miesiące członkowie koła informatycznego pracowali nad filmami na młodzieżowy konkurs krajoznawczy "Poznajemy ojcowiznę". Godziny spędzone

przed komputerem przyniosły oczekiwane efekty. W etapie wojewódzkim w kategorii szkół gimnazjalnych **I miejsce** zdobył

film "Hobby w kalejdoskopie pór roku" stworzony przez Gabrysię Roszczenko, Ewelinę Dobosz oraz Joannę Sojko.

Nad pracą czuwały panie Anna Borszczewska i Mirosława Romaniuk.

Natomiast **II miejsce** otrzymali Marcin Aleksiejuk, Michał Leoniuk i Mateusz Nazarewicz za film "I w Orli było kino". Opiekę nad nimi sprawował pan Dariusz Horodecki. Nagrodzeni otrzymali dyplomy oraz książki przyrodnicze. Obie prace zakwalifikowały się na etap ogólnopolski.

## Poznaj po słowie...

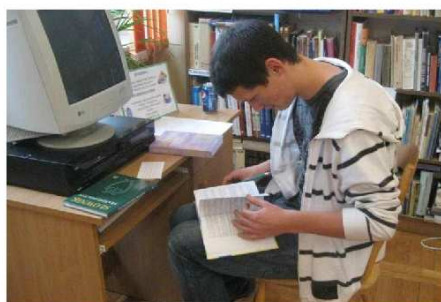
Magda Pasiecznik

Konkurs językowy "Poznaj po słowie, co kto ma w głowie" zorganizowano

2 marca 2012 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, który obchodzimy 21 lutego. Konkurs ten odbywał się w bibliotece, na przerwach między lekcjami. Polegał on na wypełnieniu testu sprawdzającego wiedzę i umiejętności uczniów z zakresu

użycia poprawnej formy wyrazów oraz znajomości związków frazeologicznych. Testy podzielono na dwa poziomy dostosowane do wieku

uczniów. W konkursie brało udział 49 osób, w tym 22 osoby ze szkoły podstawowej oraz 27 z gimnazjum. Uczniowie, którzy osiągnęli ponad 50% punktów możliwych do zdobycia, otrzymali punkty dodatnie do oceny z zachowania, a pozostali - słodkie niespodzianki.



## Warto było - obejrzelśmy film "W ciemności" - Magda Szajkowska

"W ciemności" to film zainspirowany angielską książką Roberta Marshalla "In the Sewers of Lvov" ("W kanałach Lwowa. Heroiczna opowieść o przetrwaniu Holokaustu"). Akcja toczy się w kanałach. Tak jak w przedwojennym i wojennym Lwowie słyszymy tu kilka języków: polski, niemiecki, rosyjski, jidysz. Leopold Socha na zlecenie Niemców wykonuje drobne prace w lwowskim getcie. Nie interesuje go los Żydów. Kiedy przypadkiem dowiaduje się, że kilkanaścioro z nich planuje ucieczkę kanałami, od razu widzi w tym źródło zarobku. Za pomoc w ukryciu wyznacza im wysoką cenę i co miesiąc bezwzględnie egzekwuje zapłatę. Z miesiąca na miesiąc coraz mniej widzi w nich jednak Żydów, a coraz bardziej ludzi.

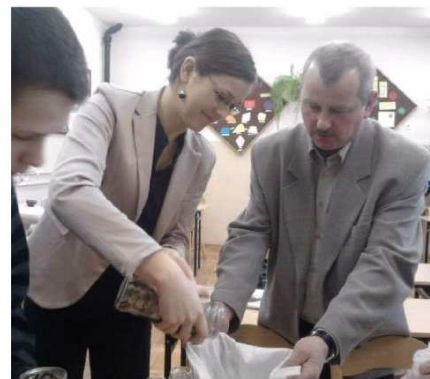
I niewątpliwie pomagając im, codziennie ryzykuje życie swoje, żony i córki. Pewnego dnia pieniądze się kończą, ale Socha pozostaje. Pomaga nadal. Kiedy wojna się kończy i ukrywający się

wychodzą z kanału Socha triumfalnie obwieszcza sąsiadom: "To moje Żydy!". Jest w tej deklaracji coś wrzuszającego i zarazem obrzydliwego. Tak jak w całej tej postaci. Po obejrzeniu filmu nasuwają się pytania. Czy warto ratować jednego, kiedy można się spodziewać, że w zamian zginą dziesiątki? I kto jest odpowiedzialny za ich śmierć? Czy tylko Niemcy, skoro hitlerowskie reguły gry były powszechnie znane?

Uczniowie Gimnazjum w Orli mieli okazję obejrzeć ten znakomity film Agnieszki Holland, który był polskim kandydatem do Oscara. 13 marca br. do Bielska Podlaskiego zawitało objazdowe kino. Projekcja filmu trwała około 2,5 godziny. Uczniowie po



zakończonym seansie wyszli z mieszanymi uczuciami. Jedni poddali się nastrojowi filmu i opuszczali kino w skupieniu, zastanawiając się zapewne nad przesłaniem twórców, natomiast innym dopisywał humor, nie odczytali zapewne ukrytych znaczeń. Jednym słowem wszyscy byli zadowoleni. A film, moim zdaniem, rzeczywiście jest wymowny i wartościowy.



### Góra Grosza

Góra Grosza to akcja przeprowadzana pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Akcja w szkole polega na zbieraniu "żółtych" monet, czyli tych o nominałach od 1 gr do 5 gr.

W tym roku w naszej szkole zebrano **282 zł 34 gr!**

Opiekunem akcji w szkole była pani Jolanta Boroń, a jej organizacją

Gazetę tworzą :

Eugenia Bazyluk -redaktor naczelny  
Karolina Sosna -redaktor wydania  
Magda Szajkowska, Magda Pasiiecznik,  
Marlena Dmitruk, Karolina Kubaj -  
dziennikarze, Joanna Sojko - grafik  
Zespół Szkół z dnjb im. Ziemi  
Orlańskiej w Orli  
email: [orla\\_szkola@op.pl](mailto:orla_szkola@op.pl)



zajęli się gimnazjaliści:

Natalia Karpiuk (kl. III), Magda Szajkowska (kl. II) i Aleksander Odziejewicz (kl. I).

Magda Pasiiecznik